

dr hab. Zbigniew Osiński

UMCS w Lublinie

Bibliometria metodą analizy i oceny dorobku naukowego historyków najnowszych dziejów Polski.

Rozporządzenia - w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową; w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego; w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora¹ - usankcjonowały wykorzystywanie narzędzi bibliometrycznych do analizy i oceny dorobku naukowego całych uczelni i pojedynczych badaczy. W związku z tym zasadne jest pytanie – na ile bibliometria pozwala rzetelnie i sprawiedliwie ocenić dorobek naukowy? Pomiar rzetelny i sprawiedliwy oznacza, że jego kryteria umożliwiają udzielenie odpowiedzi precyzyjnej i adekwatnej do rzeczywistości, a także nie preferują i nie dyskryminują badaczy reprezentujących którąkolwiek dyscyplinę i specjalność naukową. W związku z tym odpowiedź na powyższe pytanie musi być udzielona oddzielnie dla każdej dyscypliny i specjalności naukowej. Autor podjął próbę zbadania, na ile bibliometria pozwala na rzetelne i sprawiedliwe zdiagnozowanie dorobku naukowego w zakresie najnowszych dziejów Polski.

Istnieje wiele, stosunkowo podobnych do siebie, definicji pojęcia bibliometria. Termin ten zastosował po raz pierwszy Alain Pritchard w 1969 roku, definiując bibliometrię jako zastosowanie matematycznych i statystycznych metod do badania książek i innych środków komunikacji². Dla potrzeb własnych badań Główny Urząd Statystyczny określił, że bibliometria to zastosowanie metod matematycznych i statystycznych do analizy literatury naukowej, pozwalające na ocenę wielkości *produkcji naukowej*. Głównym źródłem danych bibliometrycznych jest, według GUS, zespół bibliograficznych baz danych zwanych *Science Citation Index Expanded (SCIE)*, *Social Science Citation Index (SSCI)* oraz *Arts & Humanities Citation Index (A&HCI)*, opracowanych, aktualizowanych i administrowanych

¹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 października 2007 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową, Dz. U Nr 205, poz. 1489; Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, Dz. U Nr 196, poz. 1165; Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 września 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, Dz. U Nr 204, poz. 1200.

² Wikipedia – hasło: bibliometria, <https://secure.wikimedia.org/wikipedia/pl/wiki/Bibliometria> [wszystkie adresy internetowe aktualne w październiku 2011 r.].

przez Instytut Informacji Naukowej (Institute for Scientific Information z Filadelfii w USA - komercyjna instytucja naukowa, będąca częścią Thomson Reuters Corporation³). Analiza bibliometryczna polega więc, według GUS, na zastosowaniu różnorodnych danych dotyczących publikacji naukowych i przytaczanych w tych publikacjach cytatów do oceny wyników działalności naukowej⁴. W „Słowniku terminologicznym informacji naukowej” czytamy, iż bibliometria to badanie stanu ilościowego i tendencji rozwojowych piśmiennictwa metodą statystyczną na podstawie opisów bibliograficznych lub statystyki wydawnictw⁵. Barbara Stefaniak podała następującą definicję - bibliometria to zastosowanie metod ilościowych do badania stanu i tendencji rozwojowych piśmiennictwa, najczęściej na podstawie różnego rodzaju bibliografii⁶. Według Wandy Pindlowej bibliometria, korzystając z metod ilościowych, zajmuje się jednostką bibliograficzną, jej rolą i znaczeniem w komunikacji pisanej i relacjami z innymi jednostkami bibliograficznymi. Przedmiotem badań bibliometrii jest analiza literatury przy zastosowaniu metod ilościowych⁷. Z kolei Piotr Nowak w książce „Bibliometria Webometria. Podstawy. Wybrane Zastosowania” napisał, że bibliometria to zastosowanie metod ilościowych, w których jednostką pomiaru jest opis bibliograficzny lub wybrane jego cechy, do analizy struktury zbioru dokumentów poprzez odkrywanie relacji pomiędzy dokumentami oraz ustalanie parametrów charakteryzujących zbiory dokumentów i ich właściwości⁸.

Bibliometria posługuje się wskaźnikami ilościowymi *produktywności naukowej*. Najbardziej znanym jest *impact factor* – miara oddziaływania, wskaźnik znaczenia. W zasadzie *IF* odnosi się do konkretnego czasopisma i określa liczbę cytowań uzyskanych przez artykuły opublikowane w tym czasopiśmie w okresie dwóch i pięciu lat, podzieloną przez ogólną liczbę artykułów zamieszczonych w tym czasopiśmie w tym samym czasie. Został stworzony z myślą o porównywaniu i ocenie czasopism, dzięki czemu spośród szeregu tytułów można wybrać jedynie te najważniejsze, najbardziej wpływowe.

³ <http://thomsonreuters.com/>

⁴ Pojęcia stosowane w badaniach statystycznych statystyki publicznej – bibliometria, http://www.stat.gov.pl/gus/definicje_PLK_HTML.htm?id=POJ-21.htm

⁵ *Słownik terminologiczny informacji naukowej*, Warszawa 1979, s. 30.

⁶ Stefaniak Barbara, *Bibliometria w zarządzaniu informacją* [w] *Zarządzanie informacją w nauce*, red. D. Pietruch-Reizes, Katowice 2008, s. 18.

⁷ Pindłowa Wanda, *Bibliometria, informetria i scientometria – refleksje terminologiczne i wzajemne relacje*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zeszyty Historycznoliterackie” 1989, nr 74, s. 63-73.

⁸ Nowak Piotr, *Bibliometria. Webometria. Podstawy. Wybrane zastosowania*, Poznań 2006, s. 19.

W ostatnich latach pojawił się nowy wskaźnik bibliometryczny – tzw. *indeks Hirscha* (*h-index*)⁹. Jest to liczba *h* takich publikacji, których liczba cytowań *c* jest nie mniejsza od *h*. Np. współczynnik *h* = 5 oznacza, że autor ma 5 publikacji cytowanych co najmniej po 5 razy. Wielkość *h* zależy więc od dwóch czynników: liczby publikacji i ich cytowalności. Wskaźnik ten może być stosowany zarówno dla oceny czasopism jak i badaczy.

Podobny charakter ma zdecydowanie mniej popularny *g-index*, zwany też *indeksem Egghe*. Definiowany jest jako największa liczba *g* artykułów badacza lub czasopisma, które uzyskały łącznie g^2 cytowań. Przykładowo *g-index* = 10 jeżeli opublikowano 10 artykułów, których łączna liczba cytowań jest nie mniejsza niż 100.

Z kolei *immediacy index* jest wskaźnikiem szybkości oddziaływania – wyraża stosunek cytowań artykułów w roku ich publikacji, do liczby artykułów opublikowanych w tym samym roku w danym czasopiśmie. Wskaźnik ten odnosi się wyłącznie do określonego czasopisma, a nie do autorów publikacji.

Od kilku lat rozwija się w polskiej humanistyce zjawisko polegające na ocenie dorobku badacza na podstawie *IF* czasopism, w których opublikował swoje artykuły oraz na podstawie *h-index* jego publikacji. Podstawą dla obliczania obu wskaźników w humanistyce jest *Arts & Humanities Citation Index (A&HCI)*¹⁰ i *Social Science Citation Index (SSCI)*¹¹ dostępne komercyjnie na platformie *Web of Science*¹² - są to indeksy cytowań poszczególnych artykułów publikowanych w wybranych czasopismach naukowych z zakresu nauk społecznych i humanistycznych. O zakwalifikowaniu czasopisma do jednego z wymienionych indeksów decyduje jego systematyczne wydawanie oraz uzyskiwane wskaźniki, takie jak *impact factor* i *immediacy index*. Wartości *IF* i *II* czasopism naukowych podawane są raz do roku w *Journal Citation Reports (JCR)*¹³ – rankingu cytowalności czasopism publikowanym przez ISI. Przypomnieć należy, iż pierwotnie indeksowanie cytowań, które możliwe stało się w 1963 r. dzięki uruchomieniu przez ISI bazy *Science Citation Index (SCI)* (obecnie: *Science Citation Index Expanded*), nie służyło ocenie czasopism lub badaczy. Było zabiegiem mającym zastąpić czasochłonne i zawodne indeksowanie tematyczne, usprawnić wyszukiwanie w bazie dokumentów relewantnych, zbieżnych, czy to pod względem metody, czy przedmiotu opracowania, dotyczącym przede wszystkim nauk eksperymentalnych. Jednakże już w 1965 r. dostrzeżono potencjał analizy cytowań, jako narzędzia oceny.

⁹ http://www.harzing.com/pop_hindex.htm

¹⁰ http://thomsonreuters.com/products_services/science/science_products/a-z/arts_humanities_citation_index/

¹¹ http://thomsonreuters.com/products_services/science/science_products/a-z/social_sciences_citation_index/

¹² http://thomsonreuters.com/products_services/science/science_products/a-z/web_of_science/

¹³ http://thomsonreuters.com/products_services/science/science_products/a-z/journal_citation_reports/

Thomson Reuters prowadzi ponadto *Master Journal List*¹⁴ (tzw. lista filadelfijska) - wykaz czasopism i serii naukowych indeksowanych w bibliograficznych bazach danych ISI, uznanych za wiodące w światowej nauce (lista szersza niż zbiór czasopism uwzględnianych przez *JCR*). Lista ta co prawda nie zawiera współczynników bibliometrycznych, ale uznawana jest za zbiór najbardziej wpływowych czasopism naukowych, co w polskiej praktyce oceny badacza i jednostki naukowej przełożyło się na przyznawanie stosunkowo dużej ilości punktów za publikowanie w tych właśnie pismach (tzw. ministerialna lista A czasopism punktowanych występujących w *JCR* oraz lista B – pozostałe czasopisma¹⁵).

W oparciu o *MJL* Thomson Reuters tworzy od lat dziewięćdziesiątych *National Science Indicators*¹⁶ – bazę danych statystycznych dotyczących osiągnięć naukowych w zakresie nauk ścisłych, społecznych, sztuki i nauk humanistycznych z ponad 180 państw oraz *National Citation Report*¹⁷ – bibliograficzną bazę artykułów naukowych uwzględniającą abstrakty, słowa kluczowe i cytowania, pozwalającą na porównywanie jednostek naukowych w określonych dziedzinach.

Indeksy cytowań można tworzyć także na podstawie danych z bazy publikacji naukowych *Scopus*¹⁸ prowadzonej przez wydawnictwo naukowe Elsevier¹⁹. Baza ta posiada m.in. dział *Social Science and Humanities*, który zawiera abstrakty większości indeksowanych artykułów. Uznawana jest za proeuropejską (większość indeksowanych czasopism pochodzi z Europy), w przeciwieństwie do proamerykańskich baz ISI. Pozwala na wygenerowanie *SCImago Journal Rank (SJR) indicator*²⁰ - wskaźnika cytowalności i oglądalności, odnoszącego się do czasopism indeksowanych w bazie *Scopus*. Niestety, *SJR* za 2010 r. w grupie czasopism publikujących artykuły z zakresu historiografii nie zawiera czasopism polskich.

Istnieje także specjalistyczna baza referencyjna czasopism naukowych z zakresu humanistyki – *European Reference Index for the Humanities (ERIH)*, prowadzona przez European Science Foundation²¹. W przeciwieństwie do baz prowadzonych przez ISI, kwalifikowanie czasopism do listy *ERIH* nie jest dokonywane na podstawie *impact factor*

¹⁴ <http://science.thomsonreuters.com/cgi-bin/jrnlst/jloptions.cgi?PC=master>

¹⁵ <http://www.nauka.gov.pl/finansowanie/finansowanie-nauki/dzialalnosc-statutowa/ocena-jednostek-naukowych/lista-czasopism-punktowanych/>

¹⁶ http://thomsonreuters.com/products_services/science/science_products/a-z/national_science_indicators/

¹⁷ http://thomsonreuters.com/products_services/science/science_products/a-z/national_citation_report/

¹⁸ <http://www.info.sciverse.com/scopus/>

¹⁹ http://www.elsevier.com/wps/find/homepage.cws_home

²⁰ <http://www.scimagojr.com/>

²¹ <http://www.esf.org/home.html>

i *immediacy index*, lecz na podstawie oceny przeprowadzanej przez grono ekspertów (uwzględnia się m.in.: recenzowanie publikacji, międzynarodowość zespołu redakcyjnego i recenzentów, terminowość publikacji, otwartość na nowych autorów, profesjonalizm informacji bibliograficznych). Czasopisma są podzielone na trzy klasy: INT1, INT2 i NAT. Do klasy INT1 zalicza się czasopisma najbardziej cenione w skali międzynarodowej, widoczne w środowisku naukowym i zawierające artykuły regularnie cytowane w świecie. Do klasy INT2 zalicza się czasopisma spełniające standardy czasopism międzynarodowych, wysoko cenione w wielu krajach. Do klasy NAT zalicza się czasopisma europejskie o ważnym znaczeniu lokalnym lub regionalnym, których zasięg jest ograniczony językiem publikacji. W przeciwieństwie do baz ISI i *Scopus*, *ERIH* nie daje możliwości prowadzenia analizy cytowań. W zamiarze autorów baza ta miała zerwać z dominacją czasopism angielskojęzycznych poprzez uwzględnianie także i tych, wydawanych w innych językach europejskich. W Polsce publikowanie w czasopismach z bazy *ERIH* pozwala na uzyskiwanie punktów zgodnie z ministerialną listą czasopism punktowanych – część C. Z czasopism polskich publikujących m.in. artykuły dotyczące najnowszych dziejów Polski, w 2011 r. na liście znalazły się: *Acta Poloniae Historica* (INT1), *Dzieje Najnowsze* (INT2), *Kwartalnik Historyczny* (INT1), *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* (INT2), *Przegląd Historyczny* (INT2), *Res Historica* (NAT), *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* (NAT) i *Studia Źródłoznawcze* (NAT).

Od kilkunastu lat możemy obserwować ożywioną dyskusję na temat wad i zalet narzędzi i metod bibliometrycznych z punktu widzenia obiektywizacji i usprawnienia oceny badaczy, uczelni, instytutów i czasopism naukowych. Wśród zalet bibliometrii podkreśla się takie aspekty jak: badanie cytawalności uznawanej za obiektywną miarę jakości czasopisma i jakości pracy naukowej, porównywanie *produktywności naukowej* badacza i uczelni²²; pomoc dla bibliotekarzy przy podejmowaniu decyzji o kontynuowaniu bądź rezygnacji z prenumeraty czasopism; pomoc dla redaktorów i wydawców przy śledzeniu postępów własnych czasopism w porównaniu z konkurencyjnymi tytułami; pomoc dla naukowców przy sprawdzaniu, w którym czasopiśmie ich artykuł spotka się z największym zainteresowaniem, pomoc dla uczelni przy podejmowaniu decyzji personalnych²³. Irena Marszakowa-Szajkiewicz uznała, że analiza bibliometryczna umożliwi śledzenie rozwoju nauki

²² Osiewalska Anna, *Mierniki oceny czasopism i naukowców*, „EBIB” 2008, nr 8, <http://www.ebib.info/2008/99/a.php?osiewalska#1>.

²³ Monastersky Richard, *Liczba, która paraliżuje naukę. Impact factor – kiedyś prosta metoda tworzenia rankingów czasopism naukowych, dziś bezwzględne kryterium zatrudniania i przyznawania grantów*, „EBIB” 2006, nr 3, <http://www.ebib.info/2006/73/monastersky.php>.

i wykazanie udziału poszczególnych państw w ogólnoświatowym postępie, a wskaźniki *impact factor* i *immediacy index* to bardziej subtelne oceny ilościowe statusu naukowego czasopisma, odzwierciedlające w istocie jakość prac publikowanych na łamach tego czasopisma, zaś podejście bibliometryczne najlepiej umożliwia ogarnięcie całego systemu nauki, gdyż każde inne badanie w porównaniu z nim jest wycinkowe²⁴. Należy jednak pamiętać o prostej, ale kluczowej w tej sprawie zasadzie, na którą wskazał przed kilkunastu laty Jerzy Ratajewski – wskaźniki bibliometryczne ukazują wyłącznie stosunki ilościowe występujące w piśmiennictwie naukowym, a nie wartości naukowe publikacji²⁵. W nauce zaś ilość nie przechodzi we jakość.

Częściej jednak natrafia się na krytykę poszczególnych rozwiązań bibliometrycznych. *Impact factor* jest krytykowany za to, że stosując uśrednianie ilości cytowań uzyskanych przez poszczególne artykuły opublikowane w danym czasopiśmie, nie radzi sobie z przypadkami, w których czasopismo może uzyskać wysoki wskaźnik cytowań wyłącznie dzięki jednemu, często cytowanemu, artykułowi. Toleruje się w ten sposób sytuację, gdy wysoki *IF* (czyli wysoką renomę naukową) może mieć także czasopismo publikujące głównie takie artykuły, które nie wywierają wpływu na naukę, bo nie są cytowane. Zwraca się też uwagę na fakt, że *IF* uwzględnia cytowania wyłącznie z okresu ostatnich dwóch lub pięciu lat, niezależnie od dziedziny wiedzy, którą reprezentuje czasopismo. Tymczasem obserwuje się duże zróżnicowanie czasu od ukazania się publikacji do jej cytowania dla różnych dyscyplin naukowych. W związku z tym *IF* czasami nie pokazuje rzeczywistego wpływu czasopisma na rozwój nauki²⁶.

Na problemy wynikające ze skutków stosowania *IF* zwrócił uwagę Richard Monastersky. Stwierdził, że badacze zamiast skupiać się na istotnych problemach, które wcale nie muszą stać się naukowymi przebojami, będą zabiegać o tematy, na które panuje moda – czyli takie, które łatwiej będzie opublikować w wiodących czasopismach i zdobyć dzięki temu wysoką cytawalność. Dostrzegł też, że w redakcjach części czasopism rutynowo prosi się autorów o poruszanie tzw. *tematów modnych* oraz o cytowanie wcześniejszych artykułów z tych samych czasopism – taka polityka sztucznie podnosi wartość wskaźnika *IF*. Redakcje – w sposób świadomy, czy nie – biorą pod uwagę potencjalne wskaźniki cytowań przy podejmowaniu decyzji o opublikowaniu danego artykułu. Wartość naukowa pracy staje

²⁴ Marszakowa-Szajkiewicz Irena, *Bibliometryczna analiza współczesnej nauki*, Katowice 1996.

²⁵ Ratajewski Jerzy, Racki Grzegorz. *Naukometria, bibliometria, publikacje, cytowania*, „Gazeta Uniwersytecka. Miesięcznik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1999, nr 8, <http://gu.us.edu.pl/node/192691>.

²⁶ Osiewalska A., *Mierniki oceny czasopism* ...

się mniej ważna. Za jeszcze większy problemem uznał Monastersky wykorzystywanie *IF* do oceny badaczy i jakości ich pracy. Niezależnie od merytorycznej wartości artykułów lepiej oceniane są te, które zostały opublikowane w czasopiśmie zajmującym wyższą pozycję w rankingu. Tak więc przy podejmowaniu decyzji o awansach, zatrudnianiu i przydzielaniu grantów zaczyna się stosować wskaźnik, który nie do tego celu został stworzony. Poza tym, presja na publikowanie w czasopismach o najwyższych wartościach *IF* doprowadziła badaczy do konkurowania o ograniczoną w istocie liczbę łamów w czasopismach o rozległej tematyce (dzięki temu mają najczęściej wysoki wskaźnik *IF*), przyczyniając się tym samym do osłabienia periodyków specjalistycznych będących głównymi publikacjami w swoich dziedzinach²⁷.

Problemem jest także fakt, że wskaźniki bibliometryczne opierają się na niedoskonałych bazach danych. Do podstawowych wad baz indeksujących czasopisma naukowe zaliczono pomieszczenie w ramach tej samej listy publikacji z bardzo różnych dyscyplin nauki o bardzo różnej specyfice cytowalności, co zdecydowanie utrudnia jakiegokolwiek obiektywne porównywanie²⁸. W przypadku baz ISI krytykowany jest dobór czasopism. Humanisci z krajów nie angielskojęzycznych uważają, że z niezrozumiałych względów pomijane są wartościowe czasopisma wydawane w ich językach. Jeszcze większym problemem, w przypadku humanistyki, jest ograniczenie indeksowania dorobku naukowego wyłącznie do czasopism z pominięciem książek.

Szczegółowo wady badań bibliometrycznych prowadzonych w oparciu o *Science Citation Index Expanded*, *National Citation Report* i *National Science Indicators* omówił Andrzej Kajetan Wróblewski. Wyraźnie zaznaczył, że nie można porównywać ilość cytowań i *IF* różnych dyscyplin naukowych, te bowiem są zależne od specyfiki danej dyscypliny. Przykładem ilustrującym ten problem jest różnica średnich cytowań jednej pracy indeksowanej przez *NSI* – dla biologii molekularnej i genetyki w latach 1981-2000 wynosi ona 31,32, a dla historii w tym samym okresie 1,18. Ten sam badacz, bazując na *SCIE*, opracował indeks cytowań dla połowy XVIII wieku i doszedł do wniosku, że najczęściej cytowani wówczas autorzy są dziś w dużej części zapomniani, natomiast uczeni dziś uznawani za wybitnych znaleźli się daleko od czołówki. Ponadto, A. K. Wróblewski ustalił, że: dla obliczenia *IF* uwzględniano nie tylko cytowania w artykułach naukowych, lecz także w publikowanych listach od czytelników, a jednocześnie ilości tych listów nie włączano do

²⁷ Monastersky R., *Liczba, która paraliżuje naukę...*

²⁸ Żylicz Maciej, *Ocena parametryczna dziś i jutro*, „Forum Akademickie” 2006, nr 6, http://www.forumakad.pl/archiwum/2006/06/22_ocena_parametryczna.html.

ogólnej ilości prac opublikowanych w danym czasopiśmie, co zawiązało *IF*; w analizowanych bazach nie ma różnicy pomiędzy cytowaniami pozytywnymi i krytycznymi (a autorzy prac krytykowanych, uznawanych za bardzo słabe, uzyskują wysoki wskaźnik cytowań); artykuły przeglądowe uzyskują więcej cytowań niż wartościowe prace oryginalne, na których te przeglądy są oparte; niektóre prace o dużej wartości bywają niezrozumiałe i przez wiele lat nie są cytowane; jeśli wyniki badań jakiegoś autora zostają powszechnie zaakceptowane w danej dziedzinie i stają się *klasyką*, to często jego prace przestają być cytowane; w bardzo wąskich dyscyplinach, w których pracuje niewielu autorów, cytowań jest mniej niż w dziedzinach rozległych. Dlatego też, jak wyraźnie zaznaczył, *IF* nie powinien być miarą oceny badacza²⁹. Zalecił także ostrożność przy porównywaniu dorobku naukowego państw przy wykorzystaniu bazy *NSI*. Okazuje się bowiem, że publikacja, której współautorem jest np. polski uczony, przebywający choćby czasowo zagranicą, jest w całości zaliczana do dorobku państwa goszczącego, a jeżeli jakaś publikacja naukowa ma autorów z więcej niż jednego państwa, to w bazie danych zostaje zaliczana każdemu z tych państw z tą samą, jednostkową wagą (niezależnie od liczby autorów). Podobnie, cytowania takiej pracy są zaliczane każdemu państwu z jednakową, jednostkową wagą. Skutkuje to zawyżeniem realnej sumy publikacji naukowych, zaburzeniem adekwatności wyników do badanych realiów i zaniżeniem udziału Polaków w światowym dorobku (znacznie częściej Polacy badają w ośrodkach zagranicznych niż obcokrajowcy w Polsce)³⁰.

Jako ciekawostkę, ale dobrze uzasadniającą obawy krytyków stosowania mierników bibliometrycznych dla oceny badaczy, można podać fakt, że założyciel i dyrektor ISI w Filadelfii, Eugene Garfield, wykorzystując bazy bibliograficzne Instytutu dowiódł, iż w latach 1976-1983 najczęściej cytowanymi autorami byli K. Marks i W. Lenin, co oczywiście nie oznacza, że byli oni wybitnymi uczonymi. Z kolei jedna z ważniejszych dla naukoznawstwa prac - publikacja Michaela Polanyiego o wiedzy ukrytej - nie była cytowana przez dwadzieścia pięć lat, co w żaden sposób nie pomniejsza jej wartości.

Na poważną wadę baz stanowiących podstawę do wyliczania wskaźników bibliometrycznych zwrócili uwagę autorzy dokumentu „*10 grzechów głównych. Krytyka prac*

²⁹ Wróblewski Andrzej Kajetan, *Bibliometryczne nieporozumienia*, „Forum Akademickie” 2001, nr 9, http://forumakad.pl/archiwum/2001/09/artykuly/17-polemiki-bibliometryczne_nieporozumienia.htm oraz tenże Bibliometryczna trylogia, <http://wwwnew1.bg.us.edu.pl/Publikacje/Cieszyn/wroblewski.pdf>.

³⁰ Wróblewski Andrzej Kajetan, *Nauka w Polsce według rankingów bibliometrycznych*, „Nauka” 2005, nr 2, http://www.portalwiedzy.pan.pl/images/stories/pliki/publikacje/nauka/2005/02/N_205_02_Wroblewski-regular.pdf.

*E&Y i IBnGR nad diagnozą stanu oraz strategią reformy szkolnictwa wyższego*³¹. Stwierdzili oni, że występuje w nich sztuczne uprzywilejowanie publikacji anglojęzycznych, podczas gdy duża część produkcji naukowej w Europie powstaje w językach narodowych, a w pewnych dziedzinach najważniejsze wyniki i idee są publikowane w językach innych niż angielski.

W związku ze wspomnianymi dylematami autor podjął się sprawdzenia, na ile bibliometria może pomóc w ocenie dorobku naukowego historyka specjalizującego się w najnowszych dziejach Polski. Eksploracją objęto wskaźniki bibliometryczne badaczy, o których informacje dostępne były w bazie Ośrodka Przetwarzania Informacji – Ludzie nauki³², a którzy w październiku w 2011 r. byli samodzielnymi pracownikami naukowymi prowadzącymi badania w zakresie najnowszych dziejów Polski. Po wybraniu dyscypliny KBN – nauki historyczne oraz wpisaniu specjalności – *historia najnowsza Polski*, otrzymano 91 rekordów samodzielnego pracownika, a po wpisaniu *najnowsza historia Polski* kolejne 30 rekordów – innych niż poprzednie. Wybrano także 36 rekordów spośród historyków deklarujących specjalność *historia najnowsza*, o których autor wie, że zajmują się dziejami Polski. Nazwisko każdego badacza sprawdzane było w niektórych (indeksujących prace humanistów) bazach dostępnych na platformie *Web of Science - Social Sciences Citation Index (SSCI)* – zawiera dane od 1956 r.; *Arts & Humanities Citation Index (A&HCI)* – dane od 1975 r.; *Conference Proceedings Citation Index- Social Science & Humanities (CPCI-SSH)* – dane od 1990 r.

Spośród 157 uwzględnionych w badaniach historyków, samodzielnego pracownika naukowych, w bazach ISI indeksowane są prace 30 osób (19%). Z tego, w przypadku 14 osób (46,5% spośród indeksowanych w bazach, a 9% spośród wszystkich badanych) indeksowana jest jedna praca; 7 osób (23,5% spośród indeksowanych w bazach, a 4,5% spośród wszystkich badanych) ma indeksowanych od 2 do 5 publikacji; 6 historyków (20% spośród indeksowanych w bazach, a 4% spośród wszystkich badanych) ma indeksowanych od 6 do 10 prac, a 3 (10% spośród indeksowanych w bazach, a 2% spośród wszystkich badanych) powyżej 11 (rekordzista ma 17). Spośród 106 indeksowanych artykułów najwięcej, bo 70 (66%) opublikowano w *Acta Poloniae Historica* – czasopiśmie wydawanym w języku angielskim przez Instytut Historii PAN. Mimo, że czasopismo to umieszczone jest na tzw. *liście filadelfijskiej*, a artykuły publikowane są w języku angielskim, to żadna z indeksowanych w *SSCI*, *A&HCI* i *CPCI-SSH* prac polskich historyków dziejów najnowszych nie była cytowana w innych czasopismach z baz ISI. Kolejne 18 artykułów

³¹ [http://www.forhum.uni.torun.pl/inne/GLOWNE%20GRZECHY-2106%20\(1\).pdf](http://www.forhum.uni.torun.pl/inne/GLOWNE%20GRZECHY-2106%20(1).pdf).

³² <http://nauka-polska.pl/dhtml/raportyWyszukiwanie/wyszukiwanieLudzieNauki.fs?lang=pl>

(17%) opublikowano w *Kwartalniku Historii Żydów* – wydawanym przez Żydowski Instytut Historyczny (artykuły w języku polskim, niemieckim i angielskim). Także i to czasopismo umieszczone jest na *liście filadelfijskiej*, a mimo to zamieszczone w nim artykuły z zakresu najnowszych dziejów Polski nie są cytowane w innych czasopismach naukowych ze wspomnianych baz. Pozostałe 18 prac (17%) opublikowano w czasopismach angielsko i niemieckojęzycznych oraz w angielskojęzycznych materiałach konferencyjnych. Także i w tym przypadku tzw. cytowalność w bazach ISI wyniosła zero.

Kolejne badanie przeprowadzono w oparciu o dane z bazy *Scopus*. W dziale *Social Science and Humanities*, w którym zgromadzono dane od 1996 r., indeksowane są prace 14 historyków z badanej grupy (9%). W przypadku 5 osób (36% spośród indeksowanych w bazie, a 3% spośród wszystkich badanych) jest to tylko jedna praca, 7 badaczy (50% spośród indeksowanych w bazie, a 4,5% spośród wszystkich badanych) ma zindeksowane dwie prace, jedna osoba ma trzy uwzględnione prace i jedna 5. Mimo, że wszystkie prace opublikowano w językach zachodnioeuropejskich (głównie po angielsku), jedynie dwóch historyków doczekało się po jednym cytowaniu w innych czasopismach z bazy *Scopus*. Spośród 27 indeksowanych artykułów 9 opublikowano w *Acta Poloniae Historica* (33%), 4 w *Journal of Modern European History* (15%), 3 w *Osteuropa* (11%), 2 w *Russian History* (7,5%), a pozostałe pojedynczo w kilku innych czasopismach wydawanych w Niemczech i we Francji.

Szukając odpowiedzi na pytanie – dlaczego historycy specjalizujący się w najnowszych dziejach Polski są bardzo słabo obecni w światowych indeksach cytowań i dlaczego nie są cytowani? – należy zwrócić uwagę na fakt, że zdecydowana większość źródeł, które stanowią podstawę badań dla tej grupy historyków, jest w języku polskim. Chcąc badać historię Polski XX wieku koniecznie należy bardzo dobrze znać ten język. Stąd też, co logiczne i racjonalne, dyskusja wewnątrz tej grupy badaczy odbywa się w języku polskim. Publikowanie w innych językach pozbawione jest sensu, gdyż wszyscy specjaliści z zakresu najnowszych dziejów Polski znają język polski. Publikowanie po angielsku czy niemiecku w czasopismach indeksowanych nie wpływa na poszerzenie zasięgu oddziaływania danej pracy, o czym świadczą wspomniane już zerowe cytowania takich publikacji. Skoro historycy spoza Polski nie badają, z powodu nieznamości języka, najnowszych dziejów Polski, to raczej nie należy oczekiwać, by cytowali prace z tej tematyki.

Kolejne wyjaśnienie związane jest z tym, że w przeciwieństwie do nauk ścisłych i eksperymentalnych, humanistyka ma, oprócz naukowej, jeszcze jedną, specyficzną funkcję zwaną oświeceniową lub kulturotwórczą. Sprowadza się ona do tego, że publikacja

humanistyczna powinna nie tylko wyjaśniać problem naukowy, lecz także popularyzować go w społeczeństwie oraz wpływać na kształtowanie poglądów i zasobu pojęć. W związku z tym prace humanistyczne powinny być publikowane przede wszystkim w języku danego społeczeństwa – narodu, którego badania dotyczą.

Niestety, wymienione bazy cytowań nie uwzględniają czasopism, które publikują prace z zakresu najnowszej historii Polski, a wydawane są w języku polskim. Nie uwzględniają też prac wydawanych w formie książek, czyli znaczącej części dorobku historyków. Baza prac naukowych, w których poszukuje się cytowań, z punktu widzenia najnowszych dziejów Polski jest wyjątkowo skromna. Tak więc wskaźniki bibliometryczne, coraz powszechniej stosowane do oceny polskich uczelni i badaczy, nie nadają się do rzetelnej i sprawiedliwej oceny historyków specjalizujących się w historii Polski XX wieku. Nie informują bowiem o wielkości i cytowalności ich dorobku, a tym bardziej o jakości ich prac.

Stosowanie opisanych indeksów cytowań do oceny tej grupy badaczy jest tym bardziej niezrozumiałe, że już w 1995 r. w pracach naukowych zwracano uwagę na niewielką przydatność tych wskaźników w polskiej humanistyce i naukach społecznych, a także postulowano opracowanie baz cytowań adekwatnych do specyfiki tychże dziedzin polskiej nauki³³. Podobną diagnozę postawili badacze skupieni wokół ESF, którzy w Budapeszcie w 2001 r. ocenili, że problem jakoby słabej widoczności europejskiej humanistyki sprowadza się do nieadekwatności wskaźników bibliometrycznych, stworzonych w USA z uwzględnieniem wyłącznie metodologii nauk ścisłych i eksperymentalnych i wyraźnie preferujących publikacje w języku angielskim³⁴. Dzięki ich inicjatywie powstała baza *ERIH*, a historykom najnowszych dziejów Polski publikowanie w czasopismach tam wymienionych pozwala zarówno prowadzić dyskusję w języku polskim, jak i zdobywać punkty do oceny dorobku naukowego. Zwolennikom bibliometrycznego mierzenia dorobku historyków i szerzej – humanistów – przypomnieć należy dawny i niestety nie zrealizowany postulat Piotra Nowaka, opracowania indeksu cytowań całej polskiej humanistyki, po to, by na bazie zgromadzonych w nim danych (pochodzących także z książek) obliczać IF dla polskich czasopism humanistycznych oraz wskaźniki produktywności naukowej i wpływu polskich

³³ Winclawska Berenika, Winclawski Włodzimierz, *Indeks cytowań socjologii polskiej (Założenia ideowe i omówienie pierwszych wyników)*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 1995, nr 3-4, s. 243-246.

³⁴ *Important information about ERIH*, <http://www.esf.org/research-areas/humanities/erih-european-reference-index-for-the-humanities/erih-foreword.html>

humanistów³⁵. Tak opracowane wskaźniki, mimo że krajowe, byłyby zdecydowanie bardziej obiektywne, rzetelne i sprawiedliwe niż stosowane obecnie.

³⁵ Nowak Piotr, *Impact factor polskich czasopism naukowych z dziedzin humanistycznych*, [w] Problemy i metody nauki o informacji. Szkice i studia, Poznań 1998.